



Medali coraz mniej

Michał Kołodziejczyk 11-07-2008, ostatnia aktualizacja 11-07-2008 02:15

Trudno o złoto

Atlanta 1996

Polacy wyrównali rekord z Tokio (1960) i Montrealu (1976), zdobywając siedem złotych medali. Po pierwszym dniu prowadzili nawet w klasyfikacji generalnej, po zwycięstwie Renaty Mauer w strzelaniu z karabinka sportowego.

Olbrzymi sukces odnieśli zapaśnicy w stylu wolnym: Włodzimierz Zawadzki zwyciężył w kategorii do 62 kg, Ryszard Wolny do 68 kg, a Andrzej Wroński do 100 kg. Niewiele zabrakło Jackowi Fafińskiemu – przegrał dopiero w finale.

Robert Korzeniowski, którego cztery lata wcześniej sędziowie zdyskwalifikowali, gdy wchodził na stadion, tym razem udowodnił, że w chodzie na 50 km nie ma sobie równych na świecie. Złote medale zdobyli także żeglarz Mateusz Kusznierewicz i judoka Paweł Nastula.

Bliski złota był także Artur Partyka, jednak minimalnie przegrał w konkursie skoku wzwyż z Charlesem Austinem.

7 złotych, 5 srebrnych i 5 brązowych medali dało Polsce 11. miejsce w klasyfikacji generalnej. Ekipa liczyła 169 osób.

Sydney 2000

Renata Mauer, teraz już Mauer-Różańska, powtórzyła sukces z Atlanty, zdobywając złoto w strzelaniu z karabinka sportowego. Robert Korzeniowski triumfował w chodzie na dwóch dystansach: 20 i 50 km, i był polskim bohaterem tych igrzysk.

Po czterech latach z zapaśniczej potęgi nie zostało nic. Judocy, którzy także byli typowani do podium, w większości odpadli w pierwszej rundzie.

Agata Wróbel i Szymon Kołecki w podnoszeniu ciężarów zajęli drugie miejsca. Złota nie obronił Mateusz Kusznierewicz.

Niespodzianką było zwycięstwo Roberta Sycza i Tomasza Kucharskiego w wioślarskiej dwójce podwójnej wagi lekkiej. Sensacją – dwa złote medale młociarzy: 18-letniej Kamili Skolimowskiej i Szymona Ziółkowskiego. Aż cztery razy na podium stawali kajakarze, zdobywając dwa srebrne i dwa brązowe medale.

Polska ekipa liczyła 191 osób.

Ateny 2004

202-osobowa reprezentacja Polski osiągnęła najgorszy wynik od igrzysk w Melbourne (1956) – 3 złote medale, 2 srebrne i 5 brązowych.

Godny zapamiętania był głównie występ Otylii Jędrzejczak. Raz stawała na pierwszym i dwa razy na drugim stopniu podium. Wyrównała rekord Ireny Szewińskiej (trzy medale podczas jednych igrzysk).

Kolejne złoto – czwarte w karierze (co nie udało się żadnemu innemu polskiemu sportowcowi) – dorzucił Robert Korzeniowski w chodzie na 50 km. Sukces z Sydney powtórzyli także Robert Sycz z Tomaszem Kucharskim.

Zaskoczeniem było trzecie miejsce wywalczone przez Annę Rogowską w skoku o tyczce.

10 medali dało nam 23. miejsce w klasyfikacji generalnej.

Anetę Pastuszkę zdyskwalifikowano za nieprzepisową wagę kajaka, żeglarzy – bo zapomnieli zabrać kapoków. Aż siedmiokrotnie Polacy zajmowali czwarte miejsce, dziewięć razy piąte. Jedynie Jędrzejczak i Rogowska zdobywały medale na igrzyskach po raz pierwszy.

Źródło : Rzeczpospolita